

Bogusław Czarny

O ekonomii w Polsce w latach 1949–1989 – wstęp

Prace o patologii nauki w krajach totalitarnych są dobrze znane. W przypadku Niemiec chodzi np. o socjologię, filozofię i frenologię¹, a w przypadku Związku Radzieckiego – o łysenkizm, psychiatrię i cybernetykę². Studia podobnych (choć nie takich samych) zjawisk z czasów rządów komunistycznych w Polsce są zaś rzadkie. Ten artykuł jest próbą zmiany tego stanu. Moim celem jest wstępne opisanie zmian instytucjonalnych warunków uprawiania i nauczania wąsko pojętej ekonomii w Polsce po 1949 roku. Interesują mnie także skutki tych zmian. Nauka jest przedsięwzięciem zbiorowym – mam nadzieję, że inni poprawią moje błędy.

1. Wpuszczenie marksizmu do uniwersytetów

Zapowiedzią zmian w polskich uczelniach ekonomicznych po II wojnie światowej był tzw. proces Centralnego Urzędu Planowania (CUP), w którym powstał udany trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej na lata 1947–1949. Chodzi o „zebranie dyskusyjne” z 18–19 lutego 1948 r., na którym reprezentujący Polską Partię Robotniczą (PPR) ekonomiści, m.in. Włodzimierz Brus, Bronisław Minc, Zygmunt Wyrozemski i Seweryn Żurawicki, zarzucali związanemu z Polską Partią Socjalistyczną (PPS) kierownictwu CUP oparcie się na „burżuazyjnej ekonomii”, a nie na marksizmie.

Jan Drewnowski (1908–2000), który był wtedy dyrektorem departamentu planowania długookresowego w CUP, pisze:

„Po raz pierwszy usłyszeliśmy (...), że współczesną naukę ekonomiczną trzeba nazywać ‘ekonomią burżuazyjną’. Również pierwszy raz w publicznej dyskusji zaczęto używać terminów ‘niemarksistowski’ i ‘antymarksistowski’ jako określeń dyskwalifikujących argumenty przeciwnika bez potrzeby wnikania w ich treść. Pierwszy raz także wyrwane z kontekstu cytaty z Marksa, Lenina i Stalina posłużyły jako magiczne zaklęcia dające zwycięstwo w polemice. Po raz pierwszy wreszcie zaczęto przytaczać

¹ Zob. np. S. Tyrowicz, *Światło wiedzy zdeprawowanej. Idee niemieckiej socjologii i filozofii (1933–1945)*, Kraków 2009; D. Gasman, *The Scientific Origin of National Socialism*, New York 1971.

² Zob. np. S. Amsterdamski, *Życie naukowe a monopol władzy casus Łysenko*. W: *Łysenko i kosmopolici*, Warszawa 1989; R. Van Voren, *Cold War in Psychiatry: Human Factors, Secret Actors*, Amsterdam, New York 2010; D. Hooloway, *Innovation in Science – the Case of Cybernetics in the Soviet Union*. W: „Science Studies”, nr 4, 1974.

przykład Związku Radzieckiego jako wzór, który ślepo trzeba naśladować. (...) Jasno sformułowane argumenty natrafiały na mur rozmyślnego niezrozumienia i zaplanowanej wrogości” (Drewnowski 1974, s. 51).

W efekcie CUP zlikwidowano, a Hilary Minc, który kierował polską gospodarką, podsumowując dyskusję, zapowiedział „wpuszczenie marksizmu do uniwersytetów” (*tamże*, s. 52, 56).

Katastrofę polskiej ekonomii opisują historycy, świadkowie i ofiary.

Jan Drewnowski tak pisze o sytuacji w Szkole Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie³.

„W połowie września 1949 nastąpiła sowietyzacja SGH. (...) Nastąpiła w ciągu jednego dnia (...). Dowiedzieliśmy się więc, że SGH została upaństwowiona, że zmieniła nazwę na Szkołę Główną Planowania i Statystyki [SGPiS – B. Cz.], że utworzono w niej cztery wydziały, że ma nowego rektora – prof. Czesława Nowińskiego i siedmiu nowych profesorów. Ścisłej mówiąc zastępców profesorów, bo żaden z nich nie miał kwalifikacji akademickich. Dla każdego z nich utworzono nową katedrę. Byli to B. Blass, W. Brus, B. Minc, K. Owoc, L. Pawłowski, J. Z. Wyrozemski, S. Żurawicki, a w następnym r. dołączyli do nich M. Pohorille i J. Zawadzki. Dawnych profesorów odsunięto od wpływu na kierowanie uczelnią. Starszych, prof. Jerzego Lotha i prof. Juliana Makowskiego przeniesiono na emeryturę, (...) prorektora prof. Edmunda Dąbrowskiego zwolniono z pracy. Innych profesorów chwilowo pozostawiono na katedrach, ograniczając jednak zakres ich pracy dydaktycznej (...). ‘Zdejmovanie’ z katedr nastąpiło w r. następnym 1950/51 (...). Wtedy zdjęty został z katedry ekonomii politycznej prof. Edward Lipiński, a ja zostałem zdjęty z katedry gospodarki planowej. Młodą kadrę naukową zlikwidowano (...) od razu, zwalniając (...) z pracy prawie wszystkich asystentów. Przerwano także wszystkie przewody doktorskie. Na to miejsce przydzielono do uczelni około dwudziestu wykładowców i kilku asystentów, przeważnie PPR-owców z różnych resortów (...). Ponadto wielu związanych z PZPR-em studentów III r. awansowało na asystentów” (Drewnowski 2000, s. 15).

Nowych naukowców, którzy zajęli miejsca przedwojennej profesury, przedstawia inny świadek i ofiara tych wydarzeń, Jan Rafa⁴.

³ Decyzję o utworzeniu SGPiS podjęło Biuro Polityczne KC PZPR (Drabińska 1994, s. 68).

⁴ Pod tym pseudonimem pisał profesor Józef Nowicki (1917–1989), absolwent SGH w Warszawie, kierownik Katedry Ekonomii Politycznej w SGPiS, historyk myśli ekonomicznej (m.in. praca *Teoria ekonomii II Rzeczypospolitej*, KiW, Warszawa 1988).

[B]yli to „ludzie z zewnątrz nic dotychczas z nauką nie mający wspólnego (...), ale obecnie obdarzeni monopolem na znajomość nauk ekonomiczno-filozoficznych” (Rafa 1988, s. 10).

I dalej:

„Ludziom tym nadano tytuły ‘zastępców profesorów’, których wspomagały rzesze tzw. zastępców asystentów, rekrutowanych masowo z grona ‘upolitycznionych’ studentów” (*tamże*, s. 32).

Analogiczne zdarzenia miały miejsce w innych ośrodkach akademickich.

„W podobny sposób przebiegała ‘reforma’ także na innych wyższych uczelniach. Po (...) odsunięciu od pracy naukowo-dydaktycznej takich powag naukowych jak prof. E. Taylor w Poznaniu, prof. A. i W. Krzyżanowski w Krakowie lub prof. W. Styś we Wrocławiu, S. Zaleski z Warszawy i W. Fabierkiewicz z Łodzi (...), powołano tam na stanowiska zastępców profesorów różne osobistości miejscowe – spośród pracowników uczelni lub z zewnątrz – które brak znajomości przedmiotu nadrabiała posłuszeństwem (...) i gorliwością polityczno-ideologiczną” (*tamże*).

Losy przedwojennych profesorów ekonomii były różne. Na przykład Edward Lipiński (1888–1986), któremu w nowopowstałej SGPiS zabroniono prowadzenia wykładów z ekonomii i z teorii koniunktury, pozostał redaktorem naczelnym „*Ekonomisty*” (legitymizując nową redakcję) i pozwolono mu uczyć historii myśli ekonomicznej (na Uniwersytecie Warszawskim)⁵. Adam Krzyżanowski (1873–1963), przed wojną mistrz Oskara Langego, żył w nędzy (Lange 1986, s. 524). Aleksego Wakara (1898–1966), rektora SGH w latach 1946–1947, który przestawił się na marksizm i wstąpił do PPR, w 1950 r. wykluczono z partii, pozbawiono prawa wykładania, a latem 1952 r. aresztowano i przekazano władzom radzieckim (Kaliński 2006, s. 10). Do Polski wrócił po trzyletnim pobycie w łagrze.

Drewnowski pisze w tym kontekście:

„Ośmiu znanych mi osobiście pracowników naukowych z dziedziny samych tylko nauk ekonomicznych aresztowano i trzymano w więzieniu po parę lat bez żadnych powodów” (Drewnowski 1974, s. 58).

⁵ Nie bez znaczenia było zapewne to, że Lipiński zgodził się być promotorem prac doktorskich W. Brusa, B. Minca, Z. Wyrozembskiego, M. Pohorillego i J. Zawadzkiego (por. Drabińska 1992, s. 141).

Po 1956 r. niektórzy przedwojenni profesorzy, np. Edward Taylor (1884–1964), wrócili do pracy. Wcześniej jednak byli zwykle pozbawieni możliwości wyjazdów za granicę i dostępu do literatury. W efekcie, także z powodu wieku, nie mieli większego wpływu na obce zespoły naukowe, do których zostali włączeni. Ważnym wyjątkiem był Wakar, który po powrocie z łagru do śmierci w 1966 r. kierował Katedrą Ekonomii Politycznej w SGPiS, dzięki czemu powstała tzw. szkoła wakarowska.

Jednocześnie po 1949 r. ekonomię polityczną wprowadzono do programów studiów na wszystkich uczelniach (Drabińska 1992, s. 43; por. Fijałkowska 1985, s. 26, 181). W uczelniach, na wydziałach i w katedrach powstawały struktury PZPR. Ich sekretarze mieli większą władzę niż rektorzy, dziekani i kierownicy katedr (w środowisku studenckim podobne funkcje pełnił Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej, ZAMP). Uczelniom przydzielono „opiekunów” w postaci oficerów policji politycznej, a część pracowników była ich niejawnymi informatorami, zbierając informacje o kolegach (Z. Ż. 1998, s. 11; por. Kossecki 1999, s. 326). Postawa polityczna stała się bardzo istotnym kryterium przy nominacjach na ważne stanowiska akademickie i zatrudnianiu asystentów.

Cała ta operacja oznaczała koniec autonomii uczelni. Po 1949 r. minister powoływał i odwoływał rektorów, prorektorów, dziekanów i prodziekanów. Przykładem jest przedwojenny wykładowca Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Wincenty Styś (1903–1960)⁶. Represjonowany, po 1948 r. Styś wycofał się z życia publicznego. W 1956 r. w wolnych wyborach wybrano go na rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej (WSE). W 1959 r. pracownicy WSE ponownie wybrali profesora Stysia na rektora, lecz minister nie zatwierdził go na stanowisku.

Ingerencja władz sięgała szeregowych pracowników. Na przykład. Stefanowi Kurowskiemu (1923–2011) odebrano tytuł doktora habilitowanego przyznany w 1960 r. za pracę, w której krytykował gospodarkę socjalistyczną. Podobną wymowę ma przypadek „w latach sześćdziesiątych najwybitniejszego chyba ekonomisty polskiego z pokolenia powojennego”, Janusza Gedymina

⁶ Styś był jednym z założycieli Wyższej Szkoły Handlowej, upaństwowionej w 1950 r. pod nazwą Wyższej Szkoły Ekonomicznej i przemianowanej w 1974 r. na Akademię Ekonomiczną im. Oskara Langego we Wrocławiu. W 2008 r. Akademia Ekonomiczna zmieniła nazwę na Uniwersytet Ekonomiczny (już bez Oskara Langego jako patrona).

Zielińskiego (1939–1979), którego w 1963 r. usunięto z katedry Wakara (Beksiak, Grzelońska 1990; Zieliński 1973).

Dopełnieniem operacji „wpuszczenia marksizmu do uniwersytetów” były słowa patronującego jej Oskara Langego (1904–1965) na otwarciu Zjazdu Ekonomistów w grudniu 1950 r.:

„Aby móc wykonać stojące przed nią zadania, polska nauka ekonomiczna musi stać się nauką marksistowsko-leninowską. W tym celu musi bez reszty przewyciężyć przeżytki burżuazyjnej myśli, (...) które przeszkadzają, a nie pomagają, w wykonaniu stojących przed polską ekonomią zadań (...)” (Lange 1951, s. 4–5).

Opisem tego „przewyciężania” zajął się główny referent zjazdu Włodzimierz Brus (1921–2007)⁷:

„[N]ajcharakterystyczniejszą cechą minionego okresu (...) w dziedzinie nauk ekonomicznych była ostra walka marksistowsko-leninowskiej teorii ekonomicznej przeciw fałszywym teoriom burżuazyjnym. W wyniku tej ofensywy ideologicznej, prowadzonej pod kierownictwem partii, skonstatować możemy szereg istotnych sukcesów, które stwarzają istotne przesłanki rozwoju naszych ośrodków nauki ekonomicznej” (Brus 1951, s. 32).

Jako przykład „fałszywych teorii burżuazyjnych” Brus wskazywał m.in. pracę „ultrareakcyjnych amerykańskich przedstawicieli behaviorizmu w ekonomii”, Johna von Neumanna i Oskara Morgensterna *Theory of Games and Economic Behaviour* z 1944 r. (*tamże*, s. 22). Sukcesy, o których mówił, to m.in. opublikowanie w wielkich nakładach dzieł klasyków marksizmu, w tym Stalina, przekłady prac ekonomistów radzieckich i zwycięstwo marksizmu w polskich czasopismach ekonomicznych.

Oto podsumowanie: po 1949 r. z polskich uczelni ekonomicznych usunięto profesorów o światowej klasie. Rozbito zorganizowane przez nich zespoły naukowe i dydaktyczne, niszcząc centra niezależnej myśli z trudem stworzone z osób, które przetrwały wojnę i rzeź polskiej elity intelektualnej. Miejsce przedwojennej profesury zajęli ludzie, z których, jak to ujął Drewnowski, „żaden nie miał kwalifikacji akademickich”.

W kolejnych dekadach samoodtworzeniu się systemu sprzyjały nowe

⁷ Referat 29-letniego Brusa, który w 1950 r. nie miał tytułu doktora, był zapewne dziełem grupy partyjnych ekonomistów.

kryteria rekrutacji pracowników naukowych. Zwykle szefowie zatrudniali podobnych sobie pomocników. Zniszczeniu uległ mechanizm selekcji pracowników według kryterium sukcesu poznawczego, które zastąpiły wierność ideologii i użyteczność dla przełożonych. W efekcie często większość zatrudnionych w katedrach ekonomii stanowili członkowie PZPR.

2. Zniszczenie innych instytucji naukowych

Na przełomie lat 40. i 50. XX w. zmienił się charakter powstałego w 1945 r. Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (PTE). Z elitarnego stowarzyszenia naukowców przekształcono je w masową organizację, stanowiącą instrument indoktrynacji społeczeństwa przez totalitarne państwo⁸. W 1949 r. zmieniono statut PTE i zlikwidowano Radę Naukową, zastępując ją Komitetem Naukowym, który nadzorował działalność naukową i wydawniczą Towarzystwa (Orłowska, Orłowski 1985, s. 54). W skład Komitetu weszli: O. Lange (przewodniczący), E. Lipiński (zastępca przewodniczącego), F. Blinowski, W. Brus, B. Minc, J. Tepicht, Z. J. Wyrozemski, S. Żurawicki. Jak to eufemistycznie ujęli Janina Orłowska i Tadeusz Orłowski:

„[O]dsunięto wtedy od aktywnego udziału i kierowania pracami PTE wielu zasłużonych jego działaczy. Nowy aktyw czołowych działaczy Towarzystwa, rekrutujący się z kręgów ekonomistów-marksistów nadał stowarzyszeniu kierunek działalności zgodny z ówczesnymi przemianami politycznymi i ekonomicznymi” (*tamże*, s. 31–32).

Od tej pory, podobnie jak inne towarzystwa naukowe, PTE miało działać „pod opieką” Polskiej Akademii Nauk.

„Towarzystwo wkroczyło na drogę szerszego oddziaływania na opinię społeczną wyjaśniając założenia polityki ekonomicznej partii i rządu. Marksistowska ekonomia polityczna stała się zasadniczą podstawą badań i działalności praktycznej” (*tamże*, s. 32–33; por. s. 64, 68, 71, 87–88).

Przebudowa ekonomii w Polsce wymagała także kontroli wydawnictw. Od 1945 r. służyła temu cenzura, reglamentacja papieru i dostępu do drukarni. Decydująca była nacjonalizacja takich wydawnictw jak Gebethner i Wolf lub Trzaska, Evert i Michalski. Po 1951 r. zastąpiono je kierowanymi przez

⁸ Przemiana PTE była częścią operacji pozbawienia autonomii stowarzyszeń naukowych. Zlikwidowano m.in. Polską Akademię Umiejętności i Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Na ich miejscu w 1951 r. na wzór radziecki utworzono Polską Akademię Nauk (PAN), która podlegała Prezydium Rządu.

aktywistów partyjnych wydawnictwami państwowymi, takimi jak powstała w 1948 r. Książka i Wiedza (KiW), której redaktorem naczelnym został Roman Werfel, później redaktor naczelny organu KC PZPR „Nowe Drogi”. W 1949 r. powstały Polskie Wydawnictwa Gospodarcze (Polgos), od 1961 r. znane jako Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, PWE (od 1950 r. redaktorem naczelnym Polgosu był Edward Łukawer, działacz Związku Patriotów Polskich). W 1951 r. utworzono Państwowe Wydawnictwa Naukowe (PWN), gdzie redaktorem naczelnym został Tadeusz Zabłudowski, wcześniej kierujący cenzurą. Wydawnictwa te blokowały publikację nieprawomyślnych prac (por. Kondek 1993).

Na II Zjeździe Ekonomistów Polskich praktyki te krytykował przedwojenny profesor Witold Krzyżanowski z krakowskiego oddziału PTE (Dyskusja na II Zjeździe... 1956, s. 122). Realia tych czasów oddaje wypowiedź Wincentego Stysia. Styś mówił o „tajnych recenzjach” i protestował przeciwko deformowaniu prac naukowych przez wydawnictwa:

„Jest rzeczą niedopuszczalną, aby – na co pozwalają sobie niektóre wydawnictwa – bez wiedzy autora wpisywały one całe stronicę do tekstu przed oddaniem do druku” (*tamże*, s. 126; por. punkt 4 Uchwały II Zjazdu Ekonomistów Polskich w Warszawie w dniach 7–10 czerwca 1956 r. W: Uchwała... 1956, s. 150–151).

Wspomniane przez Stysia „tajne recenzje” były recenzjami wydawniczymi, do których autor pracy nie miał dostępu.

Jak pisze Rafa:

„W tym okresie również rodzi się koncepcja ‘czarnych list’ obejmujących wykaz książek, których nie zaleca się czytać, a tym bardziej polecać studentom. Od stosunku NSDAP (...) do ‘ideologicznie wrogich’ książek z III Rzeszy Niemieckiej po dojściu do władzy A. Hitlera stosunek PZPR w owym czasie tym tylko się różnił, że w Polsce po 1949 r. książek tych nie palono”.

I dalej:

„Książki takie jednakże oddawano na przemiał (...). Przetłumaczony w obozie jenieckim [pod redakcją Jana Drewnowskiego – B. Cz.], wydany w 1948 r. w nakładzie 5500 egz. podręcznik F. Benhama: ‘Ekonomia polityczna’ tylko w połowie został rozkupiony; resztę oddano na przemiał” (Rafa 1988, s. 55).

O „czarnych listach” osób, których nie tylko nie można w szkolnictwie zatrudniać, ale których prac nie wolno publikować, a na już ogłoszone drukiem nie wolno się powoływać”, Rafa pisze także w innym miejscu, podając przykłady (A. Krzyżanowski, E. Lipiński, E. Taylor, J. Drewnowski, S. Zaleski) (*tamże*, s. 10–11).

Los ekonomicznych czasopism naukowych po 1949 r. ilustruje historia „*Ekonomisty*”. Do 1948 r. jego redakcję stanowili: A. Krzyżanowski, E. Lipiński, E. Taylor, S. Zaleski. Od 1949 r. działała już nowa redakcja w składzie: B. Minc, E. Lipiński, W. Trąpczyński, Z. Wyrozemski. Oznaczało to przejście „*Ekonomisty*” przez ekonomistów marksistowskich.

Niszczeniu ekonomii w Polsce służył także utworzony w 1950 r. przy KC PZPR Instytut Kształcenia Kadr Naukowych (IKKN) (Connelly 1996; Czarny 2014b)⁹. Jego dyrektorem został Adam Schaff (1913–2006). Wyszkoleni w IKKN „kandydaci nauk” (na miejsce doktora w 1951 r. wprowadzono radziecki stopień kandydata nauk) zajmowali miejsca pracowników usuniętych z uczelni. O tym „drugim rzucie” ekonomistów nowego typu, którzy rozpoczynali pracę na uczelniach w połowie lat 50. XX w., pisał Rafa (*tamże*, s. 33; por. Drewnowski 1974, s. 59). Rafa wymieniał w tym kontekście: Marię Ciepielewską, Henryka Chołaję, Zbigniewa Grabowskiego, Kazimierza Łaskiego, Mieczysława Mieszczankowskiego, Mieczysława Nasiłowskiego.

Wreszcie w 1951 r. utworzono Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki. Powstawała gmatwanina przepisów o stopniach i tytułach. Dzięki temu władze kontrolowały naukowców przez cały okres ich zatrudnienia. Konieczność ubiegania się o kolejne stopnie i tytuły, a więc także zabiegania o względy potencjalnych egzaminatorów, recenzentów itd., premiowała konformizm i sprzyjała negatywnej selekcji (Hübner 1992, s. 654–659; por. Haugstad 2008, s. 213–244).

3. Wpływ przemian na badania i nauczanie ekonomii

Wydarzenia, które opisałem, rozstrzygnęły o losach polskiej ekonomii w całym

⁹ W 1953 r. IKKN przemianowano na Instytut Nauk Społecznych, w 1958 r. na Wyższe Studium Nauk Społecznych (WSNS), a w 1982 r. WSNS połączyło się z Instytutem Marksizmu i Leninizmu, tworząc Akademię Nauk Społecznych.

okresie 1949–1989¹⁰. Efektem okazały się m.in. kosztowne błędy polityki gospodarczej. Przykładem może być likwidacja CUP. Utworzona w jego miejsce Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (PKPG) stosowała radzieckie metody planowania. Było to główną przyczyną znanych problemów z realizacją Planu Sześcioletniego. Dalej zajmuję się tylko badaniami naukowymi i nauczaniem ekonomii.

3.1. Badania naukowe

Po 1949 r. załamał się poziom badań, które straciły związek z realną gospodarką, czego przyczyną było i to, że władze zaprzestały publikowania ważnych informacji o gospodarce. Od prawdy ważniejsza stała się polityczna użyteczność twierdzeń, co oznaczało zastąpienie nauki ekonomii pseudonauką¹¹.

Tę transformację ekonomii w pseudoekonomię udokumentował Stefan Kurowski w referacie na II Zjeździe Ekonomistów Polskich (Kurowski 1957). Nie chcąc wejść w konflikt z dogmatami marksistów, wielu unikało teorii ekonomicznej, zajmując się „bezpieczniejszą” historią ekonomii, statystyką, ekonometrią. Rozkwitła „nauka dworska” polegająca na wychwalaniu decyzji polityków gospodarczych (*tamże*). Na przykład, po 1949 r. „Ekonomista” praktycznie zaprzestał publikowania artykułów naukowych. W tych latach kierunki badań ekonomicznych określone były raczej w partyjnym czasopiśmie „Nowe Drogi” (*tamże*; por. Grzełowska 2006, s. 54).

Pewne zmiany nastąpiły w 1956 roku. Jako wybitnych polskich ekonomistów piszących w kraju w latach 1956–1989 najczęściej wskazuje się

¹⁰ Ten okres nie był jednolity. Lata 1949–1955 to czas stalinizmu. W latach 1956–1967 nastąpiła liberalizacja, a potem zaostrzenie polityki państwa. W latach 1968–1989 publikowano śmielsze prace i częściej wyjeżdżano na zachodnie uniwersytety. W praktyce cały czas istniał jednak w Polsce monopol marksizmu, a kryteria polityczne decydowały o publikowaniu prac i o karierach (Kurowski 2007, s. 50).

¹¹ Przez pseudonaukę rozumiem wiedzę lub działania udające naukę, lecz sprzeczne z metodą naukową, bez uzasadnienia empirycznego lub logicznego. Składają się na nią m.in. twierdzenia przesadzone, niejasne, sprzeczne, niesprawdzalne (Hansson 2012; por. Thagard 1978; por. Lakatos 1974). Sądzę, że po 1949 r. polska ekonomia, podobnie jak astrologia, nie była „degenerującym się naukowym programem badawczym” w sensie Imre Lakatosa, lecz stanowiła pseudonaukę w rozumieniu Paula Thagarda, który uważa, że degenerujący się naukowy program badawczy można uznać za pseudonaukę wtedy, gdy jego zwolennicy przestają rozwijać go w celu wyjaśnienia anomalii obserwacyjnych, nie próbują oceniać go na tle innych programów, a także wybiórczo podchodzą do istotnych wyników obserwacji (Thagard 1978, s. 228). Wszak celem wielu polskich ekonomistów nie była prawda, lecz – zgodnie z tzw. zasadą partyjności w nauce – propagandowe wspieranie realnego socjalizmu (zob. E. Adler 1953). Spośród 41 dyskutantów na II Zjeździe Ekonomistów Polskich w 1956 r. tylko Styś poparł Kurowskiego postulat wolności nauki.

Michała Kaleckiego (1899–1970), Oskara Langego, Włodzimierza Brusa i Aleksego Wakara (razem z tzw. szkołą wakarowską). Do nich zatem ograniczę swoje uwagi.

Po pierwsze, uważam, że w stworzonym po 1949 r. środowisku ekonomistów Michał Kalecki był – do pewnego stopnia – ciałem obcym. Pozycji w świecie nauki nie zawdzięczał władzy, lecz intelektowi i pracy. Podobnie było w przypadku Langego, lecz Kalecki wrócił do Polski w 1955 r., nie w 1947 r., więc – inaczej niż Lange – nie wziął udziału w operacji zastąpienia polskiej ekonomii pseudonauką. Kalecki nie był również członkiem partii i nigdy nie złożył systemowi hołdu równie kompromitującego jak panegiryk Langego na cześć Józefa Stalina. Chodzi o zbiór trzech prac Langego *Zagadnienia ekonomii politycznej w świetle pracy Józefa Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”* z 1953 roku. Lange pisał:

„W pracy Stalina *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR* z genialną prostotą i wnikliwością ujęte zostały charakter i natura praw ekonomicznych w warunkach socjalizmu (...)” (Lange 1953a, s. 64).

Sławny stał się referat wygłoszony przez Langego po śmierci Stalina na I Sesji Naukowej PAN pt. *Ostatni wkład Józefa Stalina do ekonomii politycznej*.

„Geniusz Stalina wyraził się w myślach jasnych i prostych, w myślach, które najgłębsze, najtrudniejsze zagadnienia rozwoju dziejowego narodów potrafiły ująć w sposób zrozumiały dla prostego człowieka” (Lange 1953b, s. 27).

Co prawda także Kaleckiemu zdarzało się pisać o „nauce materializmu historycznego”, „rozkładzie monopolistycznego kapitalizmu” i „związkach zawodowych wprzęgniętych do rydwanu imperializmu” (Kalecki 1956, s. 11). Jednakże zamiast, jak Lange, swoimi dziełami legitymizować totalitarny system, Kalecki głównie badał polską gospodarkę. Pod znakiem zapytania stawało to jego lojalność wobec systemu. Już po 13 latach pobytu Kaleckiego w Polsce władze (i stworzone po 1949 r. środowisko ekonomistów) pozbyły się go zatem przy okazji „wydarzeń marcowych”¹².

¹² Symboliczną wymowę ma porównanie pogrzebów Langego i Kaleckiego. Kiedy umarł Lange, jego pogrzeb miał wszystkie cechy pogrzebu partyjnego dygnitarza. Na pogrzebie Kaleckiego było cicho, bo Kalecki, który po usunięciu z SGPiS wycofał się z życia publicznego, zabronił wygłaszania przemówień nad swoim grobem (Lange 1986, s. 933–945; Łukawer 2006, s. 9–10).

Po drugie, nie uważam, żeby powojenne dokonania Langego zasługiwały na wyróżnienie. Nie bez powodu Don Patinkin, sławny student Langego z Chicago, pisał, że Lange powojenny to postać tragiczna (Patinkin 1981, s. 8–9; por. Czarny 1989a, Kurowski 2007, s. 44). Nie sądzę np., żeby Langego *Ekonomia polityczna* była ważnym osiągnięciem światowej ekonomii. Jej rozgłos w Polsce spowodowany był zdobytą wcześniej na Zachodzie renomą Langego, niskim poziomem prac stanowiących jej tło, a także blokującą krytykę cenzurą. Na świecie *Ekonomia polityczna* doczekała się ogólnikowych recenzji, zwykle w czasopiśmie socjalistycznych (Lange 1986, s. 761, 801, 864, 907, 915–916). Czasopisma takie jak „American Economic Review” pominęły ją milczeniem.

Bardzo krytycznie ocenił *Ekonomię polityczną* znany sowietolog Peter Wiles z City University of New York (Wiles 1965). Wiles wyliczał kardynalne słabości *Ekonomii politycznej*: nieprawdziwy obraz gospodarki w krajach rządzonych przez komunistów, zignorowanie keynesizmu, przemilczenie, że wzrost płac realnych w krajach kapitalistycznych zaprzecza marksizmowi i że wartość dodatkowa nie jest wielkością empiryczną, pominięcie rynku jako mechanizmu sprzyjającego społecznie racjonalnej alokacji zasobów w kapitalizmie, pominięcie usług przy obliczaniu dochodu narodowego (*tamże* 1965, s. 119–122).

Koncepcję racjonalności gospodarowania z 5. rozdziału, w której sam Lange upatrywał swojego głównego osiągnięcia, komentatorzy uznali za apologię realnego socjalizmu (zob. np. Godelier 1972, s. 20).

Po trzecie, na komentarz zasługują dokonania Włodzimierza Brusa, który po 1955 r. raptownie zmienił poglądy. Od 1955 r. Brus (i inni) domagali się „wykorzystywania prawa wartości” w gospodarce. Chodziło o przebudowę systemu stworzonego (przez nich samych i przez ich kolegów) u schyłku lat 40. XX wieku. Zwykle słowa te oznaczały decentralizację gospodarki, częściowe odtworzenie rynków i, niekiedy, zmiany własnościowe. Podobny był sens propozycji Brusa z *Ogólnych problemów funkcjonowania gospodarki socjalistycznej* (1961).

Jednakże o zaletach rynku i znaczeniu bodźców związanych z formą własności, przed Brusem, pisano w podręcznikach ekonomii na całym świecie, w

tym w Polsce (zob. np. Taylor 1947, s. 54–57; 113–124). Sądzę zatem, że Brus i inni odkrywali prawdy banalne, nieznane im z powodu braku normalnego wykształcenia ekonomicznego, którego nie odebrali m.in. dlatego, że sami zniszczyli akademicką ekonomię w Polsce. Trudno jest więc uznać ich koncepcje za ważny dorobek teoretyczny, zwłaszcza w skali światowej. Niemniej Wagener podkreśla wkład Brusa w wyjaśnienie wad systemu nakazowo-rozdzielczego (Wagener 1998, s. 5).

Po czwarte, na wyróżnienie zasługują pragmatyczni wakarowcy. Nie wierząc w realistyczność innych rozwiązań, godzili się na monopol państwa w sferze planowania, usiłując doskonalić system zarządzania przedsiębiorstwami. Chodziło o tradycyjny „system nakazowy” („rachunek bezpośredni”) lub o „system parametryczny”, w którego ramach przedsiębiorstwa są skłaniane do wykonania planów państwa np. za pomocą cen. Dylematy wakarowców opisał Janusz G. Zieliński:

„Od 1960 r. profesor Wakar i ja zaczęliśmy opracowywać naszą teorię bezpośredniego rachunku ekonomicznego i większość uwagi poświęciliśmy analizie ‘logiki’ właściwych mu ograniczeń oraz raczej możliwościom ulepszania scentralizowanego systemu niż wspieraniu decentralizacji. (...) Doszliśmy do wniosku, (...) że daleko posunięte reformy typu ‘kierowanego rynku’ będą nie do zaakceptowania (...), przynajmniej w Polsce. Mieliśmy więc do wyboru tylko dwie możliwości. Pierwszą było kontynuowanie prac nad modelami postulatywnymi (...). Było to równoznaczne z ograniczeniem naszego aktywnego udziału w dyskusjach nad kwestiami polityki gospodarczej, z utraceniem kontaktu z ekonomistami-praktykami oraz z porzuceniem wszelkiej nadziei na to, że będziemy w stanie przedstawiać konstruktywne, choćby cząstkowe i ‘trzęcie co do ważności’, propozycje ulepszania obecnego systemu gospodarczego. Druga możliwość polegała na analizowaniu istniejącego mechanizmu gospodarczego i ukazywaniu właściwych mu słabości przy jednoczesnym poszukiwaniu i wspieraniu wszelkich wykonalnych ulepszeń w jego funkcjonowaniu. Tę właśnie możliwość wybraliśmy (...)” (Zieliński 1973).

Za ważne uważam to, że wakarowcy uczyli ekonomii. Mimo wad ich podręcznik *Ekonomia polityczna socjalizmu* z 1972 r. jest unikalną próbą przeniesienia do ekonomii politycznej socjalizmu takich koncepcji ekonomii światowej jak „optimum Pareta” i „skrzynka Edgewortha” (*Ekonomia polityczna...* 1972, s. 127–139).

Przyhamowane w 1956 r. patologiczne procesy, od 1949 r. trawiące polską ekonomię, nasiliły się w końcu lat 50. XX w. i w czasie tzw. wydarzeń marcowych 1968 roku. W SGPiS pracy zaprzestali m.in. Michał Kalecki i jego współpracownicy Kazimierz Łaski (ur. 1921), Ignacy Sachs (ur. 1927), Jerzy Osiatyński (ur. 1941). Pracy w SGPiS pozbawiono również Janusza G. Zielińskiego¹³. W Krakowie z Akademii Ekonomicznej zwolniono Edwarda Łukawera (1920–2007). Rewolucja pożerała własne dzieci. Przykładem jest Włodzimierz Brus bezpośrednio odpowiedzialny za stalinizację polskiej ekonomii. W trakcie kampanii antysemickiej (Brus był Żydem) usunięto go z Uniwersytetu Warszawskiego (Brus, bez daty wydania). Marzec '68 w polskiej ekonomii na przykładzie SGPiS opisują m.in. autorzy „Gazety SGH” (zob. Gazeta... 1998) i Osiatyński (zob. Osiatyński 1984)¹⁴.

Podobnie jak po 1949 r., także w całym okresie 1956–1989 wydawnictwa wspierały cenzurę. Pod presją recenzentów i redaktorów składane do druku prace często nasączano ideologią. Stawiani przed wyborem opublikowania zdeformowanej pracy lub jej nieopublikowania w ogóle autorzy ulegali naciskom. O wydawnictwach „skutecznie blokujących publikację rzeczywiście naukowych opracowań” pisze Rafa (Rafa 1988, s. 70, 134). Natomiast przykładem żywotności idei „czarnych list” jest przypadek Zielińskiego, którego nazwiska po wyjeździe do Wielkiej Brytanii nie wolno było w Polsce przytaczać (Beksiak, Grzełońska 1990; por. Grzełońska 1989).

Mimo przebiegu dyskusji na II Zjeździe Ekonomistów Polskich niewiele zmienił się skład Zarządu PTE i redakcji „Ekonomisty”. O „wewnętrznej cenzurze” w „Ekonomiście”, „gdzie każdy ‘nieklasowy’ artykuł jest [przez członków redakcji – B. Cz.] odrzucany, zanim pójdzie do oficjalnej cenzury” Rafa donosił jeszcze w 1988 r. (Rafa 1988, s. 70; por. s. 134). Z własnego doświadczenia znam podobne praktyki redakcji „Ekonomisty” w latach 90. XX wieku. W rezultacie w latach 60., 70. i 80. XX w. w „Ekonomiście” bez trudu

¹³ 8 sierpnia 1979 r. na emigracji w Wielkiej Brytanii Janusz Gedymin Zieliński popełnił samobójstwo.

¹⁴ Po marcu 1968 r. na uczelniach utworzono stanowisko docenta, o które mogli się ubiegać doktorzy bez habilitacji. Umożliwiło to obsadzenie zwolnionych w wyniku czystek miejsc wskazanymi przez uczelniane organizacje PZPR pracownikami zasłużonymi w czasie „wydarzeń marcowych”, co było formą ich wynagrodzenia. Często było tak na uczelniach i wydziałach ekonomicznych. „Marcowi docenci” mieli m.in. gwarantować polityczną poprawność nauczania.

można było znaleźć artykuły o podstawowym prawie ekonomicznym w socjalizmie i zaletach socjalistycznej własności środków produkcji. Skrajnie rzadko pisano tu natomiast o teorii gier i skutkach ukrytego bezrobocia w Polsce.

Przez wiele lat toczono za to, m.in. na łamach „Ekonomisty”, jałowe dyskusje w rodzaju zainicjowanej przez Langego w 1959 r. debaty o racjonalności gospodarowania w różnych gospodarkach, która w swej końcowej fazie w latach 80. XX w. uległa zupełnej degeneracji (zob. Czarny 1989b). Podobnym zjawiskiem była grupa apologetycznych wypowiedzi o „rozwinętym społeczeństwie socjalistycznym”, która – głównie za sprawą H. Chołaja, członka redakcji „Ekonomisty” – pojawiła się w polskiej literaturze ekonomicznej w drugiej połowie lat 70. XX wieku.

Po 35 latach, w 1986 r., Wiktor Jarmulicz¹⁵ tak diagnozował stan polskiej ekonomii:

„Plon posiewu dokonanego przed 35 laty jest aż nadto widoczny. Niespotykanie niski poziom kadry naukowej i towarzyszący mu zastraszający upadek myśli ekonomicznej w Polsce; w konsekwencji niebywale niski poziom wiedzy ekonomicznej Polaków. (...). Indoktrynacja zrobiła swoje i długo jeszcze przerażać będzie swymi skutkami” (Jarmulicz 1986, s. 24–25).

Podobnie uważa Rafa:

„[D]oniosłym, (...) trwałym i (...) długofalowym skutkiem pogromu polskiej nauki ekonomicznej w 1949 r. jest jej trwała dewaluacja. (...) [T]ysiące opublikowanych w latach 1950–1985 prac 'naukowych' – z niewielkimi jedynie wyjątkami – nie ma z nauką nic, albo ma bardzo niewiele wspólnego” (Rafa 1988, s. 41).

Tylko nieco bardziej oględnie stan polskiej ekonomii oceniała Grzełońska:

„[W] latach powojennych (...) nie doszło do zbliżenia polskiej i światowej ekonomii. Przez cały okres od zakończenia II wojny światowej w kontaktach osobistych między polskimi a zagranicznymi ekonomistami dominują aspekty ceremonialno-towarzyskie. (...) Przyczyną tego stanu rzeczy jest narastająca obcość badawcza, tematyczna i metodyczna dzieląca polską i światową ekonomię” (Grzełońska 2006, s. 59).

W podobnym tonie wypowiadał się Marek Ratajczak:

¹⁵ Pod tym pseudonimem pisał Wiesław Samecki (1927–2007) z Instytutu Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Wrocławskiego, uczeń Wincentego Stysia (m.in. praca *Centralny Okręg Przemysłowy 1936–1939*, Wrocław 1998).

„Polska ekonomia stała się marginesem światowej ekonomii głównego nurtu. Dobrą ilustracją tego stanu jest to, że dwiema osobami na świecie najczęściej kojarzonymi z polską ekonomią pozostają dawno zmarli O. Lange i M. Kalecki” (Ratajczak 2009, s. 11).

3.2. Nauczanie ekonomii

Po 1949 r. załamał się poziom nauczania ekonomii. Zniknął pluralizm wykładanych poglądów. Programy nauczania powstawały w ministerstwie i były rozsyłane w celu wykonania do szkół wyższych¹⁶. Nasycono je ideologią, czemu służyły m.in. podręczniki. Oto kilka cytatów:

„[K]apitał (...) opiera (...) swoje istnienie na wyzysku klasy robotniczej, na stosunkach społecznych, w których jeden człowiek, dzięki temu, iż posiada własność środków produkcji, może zagarnąć część produktu pracy innych ludzi. W ten sposób kapitalista może wyzyskiwać klasę robotniczą”.

„Zarysowują się cztery grupy kapitalistyczne: przemysłowa, handlowa, grupa zajmująca się operacjami finansowymi oraz (...) grupa właścicieli ziemskich. Dochód tych (...) grup płynie ze wspólnego źródła – ogólnej masy przywłaszczonej (...) wartości dodatkowej”.

A. Schaff, L. Brum, *Pogadanki ekonomiczne*, KiW, Warszawa 1950, s. 64, 65.

„Na podstawie analizy stosunków kapitalistycznych dowiódł Marks istnienia dwóch zasadniczych praw kapitalizmu (...). Pierwsze z nich polega na postępującym względnym ubożeniu klasy robotniczej, drugie zaś prawo dotyczy absolutnego jej ubożenia. (...) Zjawisko absolutnego zubożenia wyraża się (...) w spadku realnej płacy roboczej. (...) Dane dotyczące przeglądu lekarskiego przy przyjęciu do armii amerykańskiej stwierdzają, że połowa powołanych do wojska młodych ludzi została uznana (...) za nie nadających się do służby wojskowej, (...) przyczyną tej niezdatności w przeważającej części wypadków było słabe odżywianie się robotników amerykańskich, w szczególności zaś Murzynów”.

B. Minc, *Zarys podstawowych zagadnień ekonomii politycznej*, cz. 1, Akademicka Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1949, s. 187, 188, 189.

„[P]rzemysł socjalistyczny oraz wielka socjalistyczna gospodarka rolna są najbardziej skoncentrowane i najbardziej zmechanizowane na świecie, przy czym nieustannie rozwijają się – w tempie nieosiągalnym dla kapitalizmu”.

„W fazie komunizmu (...) praca ze źródła utrzymania przekształci się (...) w najważniejszą potrzebę życiową. (...) Wszyscy (...) będą ludźmi

¹⁶ W „*Ekonomiście*” nr 2 z 1950 r. opublikowano sporządzone w IKKN wytyczne pt. *Przykładowa tematyka rozpraw dla uzyskania stopnia naukowego w zakresie ekonomii politycznej*.

kulturalnymi i wszechstronnie wykształconymi oraz uzyskają możliwość swobodnego wyboru zawodu. (...) Wysoki poziom rozwoju sił wytwórczych oraz wydajności pracy społecznej zapewni obfitość wszelkich dóbr materialnych i kulturalnych, co umożliwi przejście od socjalistycznej zasady podziału do zasady komunistycznej. (...) ‘Każdy według swych zdolności, każdemu według jego potrzeb’ ”.

K. W. Ostrowitianow (i in.), *Ekonomia polityczna socjalizmu. Podręcznik*. (Tłumaczenie z języka rosyjskiego redagowali: S. Żurawicki, J. Zawadzki, R. Gradowski, R. Winiewska, M. Pohorille), KiW, Warszawa 1955, s. 734, 375–376.

Co prawda zniesienie opłat za studia spowodowało umasowienie edukacji ekonomicznej i wśród studentów dominowały dzieci robotników i chłopów, popierane w toku rekrutacji i w czasie studiów, jakość tych studiów była jednak fatalna. W 1957 r. Kurowski pisał:

„Nauczanie ekonomii politycznej (...) zamieniło się w olbrzymi krąg drętwej mowy, w której sformalizowany cytat zastąpił myślenie, a cynizm wykładowcy i zakłamanie słuchacza zastąpiło wiarę w wieczne wartości nauki i prawdy. (...) Zostawały setki i tysiące ludzi, którzy (...) wchodzili w życie pozbawieni zdolności myślenia (...) i zainteresowań intelektualnych, otumanieni jałowością i ogromem tej wiedzy pozornej, którą musieli wchłonąć, analfabeci w dziedzinie olbrzymich obszarów myśli ekonomicznej, (...) wychodzili (...) absolwenci wyższych uczelni ekonomicznych, nie znający sytuacji gospodarczej własnego kraju (...), nie obeznani z materiałem statystycznym ani z normalnym warształem naukowo-zawodowym ekonomisty i bankrutowali przy pierwszym zetknięciu się z życiem” (Kurowski 1957, s. 299–300).

Po 1956 r. ten stan nie zmienił się zasadniczo, o czym świadczy np. treść akademickich podręczników ekonomii z lat 60., 70. i 80. XX wieku. Oto cytaty:

„Kapitalista będąc właścicielem całego wyłożonego kapitału jest tym samym właścicielem produktów wytworzonych przez siłę roboczą. Inkasuje więc na rynku wartość produktu wytworzonego przez robotnika. Realizuje zatem zarówno równowartość wyłożonego kapitału, jak i wartość dodatkową. (...) Siła robocza wytwarza całą nową wartość, jaka w danym czasie powstaje. Im większą część tej wartości przywłaszcza sobie kapitalista, (...) tym większą część pracy musi robotnik przeznaczać dla kapitalisty i tym mniejszą dla siebie”.

W. Sadzikowski, *Ekonomia polityczna kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1969, s. 182–183.

„Socjalistyczny system gospodarczy charakteryzuje się tym, że: 1) w odróżnieniu od kapitalizmu, gdzie panuje własność prywatna, *podstawowe*

środki produkcji są własnością społeczną. W tych warunkach 2) bezpośrednia działalność gospodarcza podporządkowana zostaje materialnym i kulturalnym potrzebom społeczeństwa. (...) 4) Wytworzony dochód narodowy dzielony jest przez państwo socjalistyczne zgodnie z bieżącymi i przyszłymi potrzebami społeczeństwa”. (...) Powstanie społecznej własności środków produkcji oznacza również likwidację kapitalistycznych zasad podziału, opierających się na wyzysku ekonomicznym jednej klasy przez drugą (...).”

Ekonomia polityczna socjalizmu (pod kierownictwem naukowym M. Nasiłowskiego), KiW, Warszawa 1974, s. 13–14.

„Z (...) przeobrażeń imperializmu odgrywających istotną rolę w utrzymaniu, a nawet spotęgowaniu jego ekspansywno-eksploatatorskiego charakteru należy wymienić rozwój międzynarodowych korporacji monopolistycznych. Są one faktycznie nową, wyższą formą (od dawnej kartelowej formy) międzynarodowych monopoli, które stały się głównymi podmiotami uzależnienia ekonomicznego i politycznego krajów rozwijających się od państw imperialistycznych. Specyficzną formą o charakterze monopoli międzypaństwowych stały się międzypaństwowe porozumienia gospodarcze (np. Europejska Wspólnota Gospodarcza)”.

M. Mieszczankowski, *Ekonomia (zarys popularny)*, KiW, Warszawa 1987, s. 270.

Uzupełnieniem podręczników była m.in. *Mała Encyklopedia Ekonomiczna*. Można w niej było znaleźć np. takie hasła:

„PRAWO PODSTAWOWE FORMACJI SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ, prawo ekonomiczne określające główne strony i główne procesy rozwojowe danej →formacji społeczno-ekonomicznej, tj. c e l produkcji oraz ś r o d k i realizacji tego celu; wynika z obiektywnych warunków danej formacji, z panujących w niej →stosunków produkcji, zwłaszcza z charakteru własności →środków produkcji. (...) [P] o d s t a w o w e p r a w o e k o n o m i c z n e k a p i t a l i z m u – wytwarzanie jak największej wartości dodatkowej dla kapitalistów w drodze rozszerzania produkcji, rozwoju techniki i rosnącego wyzysku pracy najemnej (...). [P] o d s t a w o w e p r a w o e k o n o m i c z n e s o c j a l i z m u – stały wzrost i doskonalenie produkcji na bazie przodującej techniki w celu jak najpełniejszego zaspokojenia stale rosnących potrzeb i zapewnienia wszechstronnego rozwoju członków społeczeństwa. (J. Za. [Józef Zawadzki – B. Cz.]”.

Mała Encyklopedia Ekonomiczna (Komitet redakcyjny: Maksymilian Pohorille (redaktor naczelny), Edmund Dąbrowski, Zbigniew Gajczyk, Bohdan Gliński, Jerzy Lubowicki, Kazimierz Łaski, Mirosław Orłowski, Wiesław Sadowski, Paweł Sulmicki, Józef Zagórski, Zygmunt Zaremba, Józef Zawadzki, Seweryn Żurawicki), PWE, Warszawa 1961, s. 514.

„Prawo zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych

(...). P.z.s.p. z ch.s.w. działa również w formacji socjalistycznej. Powstające tu (...) sprzeczności między pozostającymi w tyle stosunkami produkcji a nowymi siłami wytwórczymi nie rodzą poważnych konfliktów społeczno-ekonomicznych. (...) [S]ą bowiem w porę usuwane dzięki świadomej działalności państwa socjalistycznego. Szybkie doprowadzenie stosunków produkcji do ponownego stanu zgodności z osiągniętym poziomem sił wytwórczych jest możliwe dzięki zgodności interesów wszystkich klas i warstw społeczeństwa socjalistycznego; nie ma tu sił społecznych zainteresowanych w utrzymaniu przestarzałych form socjalistycznych stosunków produkcji. (A.R. [Adam Runowicz – B.Cz.]”.

Mała Encyklopedia Ekonomiczna (Komitet redakcyjny: Kazimierz Secomski (redaktor naczelny), Henryk Chołaj, Zdzisław Fedorowicz, Bohdan Gliński, Zygmunt Knyziak, Mirosław Orłowski, Leszek Pasieczny, Maksymilian Pohorille, Wiesław Sadowski, Józef Sołdaczuk, Paweł Sulmicki, Jan Szczepański, Józef Zagórski, Seweryn Żurawicki), PWE, Warszawa 1974, s. 626–627.

Nic dziwnego, że mimo liberalizacji w 1956 r., a potem w latach 70. i 80. XX w., w 1986 r. Jarmulicz potwierdził diagnozę Kurowskiego z 1957 roku:

„Przekształcenie przed 35 laty nauki ekonomii w narzędzie indoktrynacji społeczeństwa przyniosło najbardziej pożałowania godne skutki. Nauczanie z górną przez trzy dziesiątki lat ekonomii politycznej socjalizmu doprowadziło – gdy chodzi o pojmowanie zagadnień gospodarczych – do zaproszenia umysłów i kompletnego chaosu w głowach większości dorosłych Polaków” (Jarmulicz 1986, s. 24).

4. Komentarz

Jeśli pominiemy Kaleckiego, dorobek ekonomii w Polsce z lat 1949–1989 okaże się mniej niż skromny. Chodzi o niewiele odbijających od tła dzieł takich autorów jak np. Lange, „późny” Brus, wakarowcy. Jednakże prace te stanowiły osiągnięcia „lokalne”. Za granicą zainteresowanie nimi było chwilowe i pozamerytoryczne (prace te zwiastowały zmiany polityczne w Polsce). Świadczy o tym prawie zupełny brak wzmianek na ich temat w światowej literaturze ekonomicznej po 1990 roku. Diagnozę taką potwierdza analiza popularnych na świecie encyklopedii i leksykonów ekonomicznych i podręczników (zob. Czarny 2014a). Do podobnych wniosków dochodzi Hans-Jürgen Wagener, podsumowując wyniki dużego projektu badawczego, którego celem była ocena dorobku ekonomii w krajach realnego socjalizmu (Wagener 1998, s. 1, 5, 16, 24–27; Wagener 1997).

Ocena polskiej ekonomii w latach 1949–1989 okaże się jeszcze surowsza, gdy obok sukcesów uwzględniamy jej grzechy. Wszak przez cały ten okres polscy

ekonomiści indoktrynowali społeczeństwo. Dowody tego można odkryć, np. przeglądając książki, podręczniki i encyklopedie ekonomiczne z tych lat, a także w dziesiątkach numerów „Ekonomisty” w formie artykułów wychwalających realny socjalizm. Sprzeniewierzając się wiecznemu ideałowi prawdy, polscy ekonomiści przez 40 lat okłamywali miliony studentów, słuchaczy, czytelników, widzów, zatajając istnienie prawdziwej ekonomii i czerpiąc z tego korzyści. W zamian zalecali prace pełne przemilczeń i wiedzy fałszywej. Skutkiem oszustw było marnotrawstwo czasu, zdeformowane młode umysły, fatalny stan wiedzy ekonomicznej społeczeństwa i – trwanie totalitarnego systemu.

W efekcie w Polsce zniszczono etos uczonego-ekonomisty. Symptomy tego są liczne, zróżnicowane i dobrze znane. W innym miejscu opisałem sfałszowanie tłumaczenia na język polski krytycznej dyskusji o referacie Aleksandra Łukaszewicza i Zdzisława Sadowskiego (redaktora naczelnego „Ekonomisty” i honorowego przewodniczącego PTE) na międzynarodowej konferencji (por. Czarny 2010, s. 60). Zwykle chodzi jednak o zjawiska mniej spektakularne, lecz powszechne: wyłudzenie publicznych pieniędzy na pozorne badania i działalność pseudoedukacyjną, konferencje organizowane tylko po to, by ich uczestnicy mogli się wykazać rzekomym udziałem w życiu naukowym, fałszowane wykłady, ćwiczenia, egzaminy i konkursy, nepotyzm, plagiaty, a także milczące przyzwolenie na masowe oszustwa studentów (tzw. ściąganie). O degrengoladzie stworzonego przed laty polityczną decyzją środowiska świadczą m.in. gwałtowne zmiany dopasowywanych do zmiennej sytuacji politycznej poglądów luminarzy polskiej pseudoekonomii,¹⁷. Do podobnych wniosków skłania obserwacja wymiennego handlu uczonych recenzjami, uwiarygodniającymi ich i ich protegowanych rzekome dokonania naukowe, a

¹⁷ Np. w 1953 r. Edward Lipiński potępił swoje wypowiedzi o prawach ekonomicznych jako „antymarksistowskie”, bo nie dość podkreślające obiektywny charakter tych praw (Lipiński 1947; por. Lipiński 1953, s. 51). W tymże artykule Lipiński opisał „prawo planowanego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki socjalistycznej”, przeciwstawiając je anarchii produkcji w kapitalizmie, co odwołał po kolejnych 3 latach (*tamże*, s. 47, 49; por. Lipiński 1956, s. 28, 32). W 1952 r. Gabriel Temkin pisał o „podstawowym, ekonomicznym prawie socjalizmu”, którego istnieniu zaprzeczył w 1962 r. (Temkin 1952, s. 26; por. Temkin 1962, s. 41). Rozpoczęta w latach 70. XX w. przez Henryka Chołaję dyskusja o „rozwinętym społeczeństwie socjalistycznym” zamarła raptownie po kryzysie gospodarczym lat 70. i 80. XX wieku. W latach 80. XX w. Józef Pajestka (redaktor naczelny „Ekonomisty” i prezes PTE) najpierw twierdził, że gospodarkę PRL cechuje wysoka makroekonomiczna racjonalność gospodarowania, a potem, że na szczeblu „makro” gospodarka ta jest zupełnie nieracjonalna (Pajestka 1980, s. 290; por. Pajestka 1982, s. 353 i Pajestka 1988, s. 282–283).

także przypadki „zemsty zastępczej”, czyli uniemożliwiania uczniom wroga, np. za pomocą zmanipulowanych recenzji, zdobycia tytułu naukowego.

Odnotuję jeszcze, że po 1989 r. amerykańscy i polscy historycy i publicyści poinformowali, iż w latach 40. XX w. Lange rozpoczął współpracę z radzieckim wywiadem. Tadeusz Kowalik zaprzecza temu (Smyrgała 2009; por. Kowalik 2008, tom 4, s. 874). Podobnie, w 2000 r. „Arcana” doniosły, że Brus współpracował z polską i wschodnioniemiecką policją polityczną (Szarek 2000; por. Sawicki 2002). Wreszcie z akt Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że Zdzisław Sadowski był współpracownikiem polskiej służby bezpieczeństwa (Marosz 2008).

W tej sytuacji nie zaskakuje, że za „godne odnotowania” Ratajczak uznaje, iż po 1989 r. niektórzy sugerowali radykalne zerwanie z poprzednim systemem¹⁸⁸.

„Chodziło m.in. o unieważnienie stopni naukowych i tytułów przyznanych w czasach komunizmu lub przynajmniej o ich powtórny weryfikację z pomocą zaproszonych ekonomistów zachodnich” lub „wymianę pracowników uczelni, np. w formie odesłania na wcześniejsze emerytury tych, których cała kariera akademicka przypada na czasy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” (Ratajczak 2009, s. 13).

Inny pomysł dotyczył zakazu pełnienia funkcji kierowniczych w finansowanych przez państwo ekonomicznych instytucjach naukowych przez osoby bez naukowego tytułu z renomowanej uczelni zachodniej. Propozycji tych nie zrealizowano. Po 1989 r. polska ekonomia wkroczyła zatem w niepodległość, ze wszystkimi tego konsekwencjami, jako ta sama pseudonauka, która – stworzona jesienią 1949 r. – ukształtowała się w PRL w ciągu trwającego 40 lat monopolu marksizmu.

¹⁸ Np. w 1998 r. Ludwik Skiba pisał: "Niemcy, Czesi, Estończycy obawiając się recydywy osobliwej etyki marksistowskiej zdecydowali się na znaczną redukcję zatrudnienia wśród nauczycieli akademickich, którzy (...) wyróżnili się serwilizmem wobec władz partyjnych. Nam natomiast zaaplikowano 'grubą kreskę', a wraz z nią – amnezję jako sposób urzędzenia się w 'transformacji'. Do dobrego tonu należy dziś przemilczanie grzechów przeszłości" (Skiba 1998, s. 13).

Bibliografia

1. Adler E. (1953), *Partyjność filozofii i nauki*. W: „Nauka Polska”, nr 2.
2. Beksiak J., Grzełońska U. (1990), *Janusz Gedymin Zieliński. Wspomnienie*. W: „Gazeta Wyborcza”, 9 kwietnia 1990 r.
3. Brus W. (1946), *Urojenia a rzeczywistość. Prawda o ZSRR*, Łódź.
4. Brus W. (1951), *O stanie nauk ekonomicznych w Polsce*. W: „Ekonomista”, nr 1.
5. Brus W. (bez daty wydania), *Zmora reformowania socjalistycznego systemu ekonomicznego (nota biograficzna)* (podstrona w domenie PTE, dostęp: 9. III. 2013 r.).
6. Connelly J. (1996), *Internal Bolshevisation? Elite Social Science Training in Stalinist Poland*. W: „Minerva”, nr 34.
7. Czarny B. (1989a), *Trzydzieści lat później (Lange Oskar: Dzieła, tom 8. Działalność naukowa i społeczna 1904–1965. PAN-PWE, Warszawa 1986)*. W: „Odra” nr 1.
8. Czarny B. (1989b), *Dyskusja o racjonalności gospodarowania w polskiej literaturze ekonomicznej po II wojnie światowej*, SGH, Warszawa (nieopublikowana praca doktorska).
9. Czarny B. (2010), *Pozytywizm a sądy wartościujące w ekonomii*, Warszawa.
10. Czarny B. (2014a), *O dorobku teorii ekonomii w Polsce w latach 1949–1989 – wstęp* (w druku).
11. Czarny B. (2014b), *Ekonomia i ekonomiści w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych, 1950–1953* (w przygotowaniu).
12. Drabińska D. (1992), *SGPiS w latach forsownych przeobrażeń społeczno-gospodarczych Polski 1949–1956*, SGH, Warszawa (nieopublikowana praca doktorska).
13. Drabińska, D. (1994), *Powstanie Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*. W: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, rocznik 39, nr 3–6.
14. Drewnowski J. (1974), *Proces CUP*. W: „Zeszyty Historyczne”, z. 28.
15. Drewnowski, J. (2000), *Biografia naukowa*, Londyn.
16. *Dyskusja na II Zjeździe Ekonomistów Polskich* (streszczenie podpisane inicjałami H. Ch. i A. Ł.) (1956). W: „Ekonomista”, nr 5.

17. *Ekonomia polityczna socjalizmu* (1972) (praca zbiorowa; autorzy: Romuald Bauer, Janusz Beksiak, Ludwik Biliński, Władysława Czech, Stefan Dulski, Andrzej K. Koźmiński, Urszula Libura, Zdzisława Marcinkowska, Sergiusz Nikolaiczuk, Stanisław Nowacki, Helena Rębacz, Bazyli Samojlik, Andrzej Wernik), Warszawa.
18. Fijałkowska B. (1985), *Polityka i twórcy 1948–1959*, Warszawa.
19. Gazeta SGH (1998), nr 84.
20. Godelier M. (1972), *Rationality and Irrationality in Economics*, New York.
21. Grzełońska U. (1989), *Wstęp*. W: Janusz G. Zieliński, *Rachunek ekonomiczny i zarządzanie w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa. Za: [www. http://januszgzielinski.pl/ /Zycie.html](http://januszgzielinski.pl/Zycie.html).
22. Grzełońska U (2006), *100 lat SGH i polska ekonomia*. W: „Bank i Kredyt”, nr 5–6.
23. Hansson, Sven Ove (2012), „Science and Pseudo-Science”, *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Winter 2012 Edition), Edward N. Zalta (red.), URL = <http://plato.stanford.edu/archives/win2012/entries/pseudo-science/>.
24. Haugstad A. W. (2008), *A Discipline Divided. Polish Economists and the Communist Regime, 1945–1960*, Norwegian University of Science and Technology, Trondheim.
25. Jarmulicz W. (1986), *O przedmiocie i metodzie ekonomii politycznej w Polsce*, Wers, Warszawa-Wrocław.
26. Kalecki M. (1956), *Sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych w zestawieniu z okresem przedwojennym*. W: „Ekonomista”, nr 4.
27. Kaliński J. (2006), *SGH – od wieku na oceanie wiedzy*. W: „Bank i Kredyt”, nr 5–6.
28. Kondek S. A. (1993), *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa: Biblioteka Narodowa.
29. Kossecki J. (1999), *Wpływ totalnej wojny informacyjnej na dzieje PRL*, Kielce.
30. Kowalik T. (2008), *Lange, Oskar Ryszard (1904–1965)*. W: *The New*

- Palgrave Dictionary of Economics* (2008) (red. S. N. Durlauf i L. E. Blume), Palgrave Macmillan, tom 4.
31. Kurowski S. (1957), *Nad ekonomią polityczną*. W: S. J. Kurowski, *Szkice optymistyczne*, Warszawa.
 32. Kurowski S. (2007), *Obecne spojrzenie na II Zjazd Ekonomistów Polskich w 1956 roku*. W: *Przełomowy rok 1956 a współczesność* (red. Z. Sadowski) (2007), Warszawa.
 33. Lakatos I. (1974) *Science and Pseudoscience*. W: *Philosophy In the Open*, G. Vesey (red.), Open University Press.
 34. Lange O. (1951), *Zagajenie*. W: „*Ekonomista*”, nr 1.
 35. Lange O. (1953a), *Prawa ekonomiczne socjalizmu*. W: *Zagadnienia ekonomii politycznej w świetle pracy Józefa Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”*, Warszawa.
 36. Lange O. (1953b), *Ostatni wkład Józefa Stalina do ekonomii politycznej*. W: „*Nauka Polska*”, nr 2.
 37. Lange O. (1986), *Dzieła. T. 8, Działalność naukowa i społeczna: 1904–1965*, Warszawa.
 38. Lipiński E. (1947), *Uwagi o zadaniach ekonomii*. W: „*Ekonomista*”, nr 2.
 39. Lipiński E. (1953), *Przedmiot ekonomii politycznej i obiektywny charakter praw ekonomicznych*. W: „*Ekonomista*”, nr 1.
 40. Lipiński E. (1956), *O przedmiocie ekonomii i prawach ekonomicznych*. W: „*Ekonomista*”, nr 5.
 41. Łukawer E. (2006), *W nawiązaniu do idei i przekonań Michała Kaleckiego*. W: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Problemy globalizacji i regionalizacji, część 1*, Rzeszów 2006.
 42. Marosz M. (2008), *Obywatelski obowiązek profesora*. W: „*Gazeta Polska*”, nr 40.
 43. Orłowska J., Orłowski T. (1985), *Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Zarys historii*, PTE, Warszawa.
 44. Osiatyński, J. (1984), *Przypisy i dodatki*. W: M. Kalecki, *Dzieła*, tom 4, *Socjalizm. Wzrost gospodarczy i efektywność inwestycji*, PWE, Warszawa.
 45. Pajestka J. (1980), *Świadome kształtowanie procesów społeczno-gospodarczych w gospodarce socjalistycznej*. W: *Racjonalność*

- gospodarowania w socjalizmie* (praca zbiorowa pod red. B. Kamińskiego i A. Łukaszewicza), Warszawa.
46. Pajestka J. (1982), *Państwo a gospodarka i społeczeństwo*. W: „Gospodarka Planowa”, nr 9.
47. Pajestka J. (1988), *Postawy cywilizacyjne w procesie rozwoju*. W: „Ekonomista”, nr 2.
48. Patinkin D. (1981), *Essays on and in the Chicago Tradition*, Durham.
49. Rafa J. (1988), *Myśl ekonomiczna III Rzeczypospolitej do 1985 r.*, Warszawa (w posiadaniu autora).
50. Ratajczak M. (2009), *Polish Economics and the Polish Economy: A study for the Twentieth Anniversary of Transition in Poland*. W: „The History of Economic Thought”, tom 51, nr 2. [Tłumaczenie fragmentów – B. Cz.].
51. Sawicki W. (2002), *Stasi a opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1989*. W: *Raport Kiszczaka dla Moskwy*, Kraków.
52. Skiba L. (1998), *Ekonomia po dominacji marksistowskiej a przemiany ustrojowe*. W: *Ekonomia w Polsce po dominacji marksistowskiej. Studia i materiały* (red. L. Skiba), Wrocław.
53. Smyrgała D. (2009), *Polscy agenci Stalina*. W: „Wprost”, nr 12.
54. Szarek J. (2000), *Strażnik komunistycznego systemu*. W: „Arcana”, nr 4.
55. Taylor E. (1947), *Wstęp do ekonomiki*, Gdynia.
56. Temkin G. (1952), *O roli państwowej własności socjalistycznej w świetle projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: „Ekonomista”, nr 2.
57. Temkin G. (1962), *Karola Marksa obraz gospodarki komunistycznej*, Warszawa.
58. Thagard P. R. (1978), *Why Astrology Is a Pseudoscience*, Philosophy of Science Association: „Proceedings of the Biennial Meeting of the Philosophy of Science Association”, Vol. 1978, Volume One: Contributed Papers, s. 223–234, The University of Chicago Press.
59. *Uchwała II Zjazdu Ekonomistów Polskich w Warszawie w dniach 7–10 czerwca 1956 r.* (1956). W: „Ekonomista”, nr 5.
60. Wagener H-J. (1997), *Second Thoughts? Economics and Economists under Socialism*. W: „Kyklos”, Vol. 50, Fasc. 2.

61. Wagener H-J. (1998), *Between Conformity and Reform. Economics Under State Socialism and Its Transformation*. W: H. J. Wagener (red.) *Economic thought in communist and post-communist Europe*, London, New York.
62. Wiles P. (1965), *Political Economy, Volume I: General Problems*. *By Oskar Lange*. W: „Political Science Quarterly”, tom 80, nr 1.
63. Zieliński G. J. (1973), *Economic Reforms in Polish Industry*, London, s. xix-xxii, za: http://januszzielinski.pl/_credo_naukowe.html, dostęp: 4. IV. 2013 r.
64. Z. Ż. (1998), *Nauka polska po komunizmie*. W: „Myśl Polska”, nr 31.